Druga połowa października w świetlicy rozpoczęła się na Zielonej Wyspie. Pracowaliśmy

z modelem kuli ziemskiej, wysłuchaliśmy wiersza pt. „Apel do ludzi”, oraz piosenki

pt. „Jestem cząstką przyrody”. Rozmawialiśmy o tym co możemy robić, aby przyroda była

zdrowa i kim jest człowiek o nią dbający. Poznaliśmy niezmiernie ważne w dzisiejszych

czasach pojęcie „bycia eko”. Przeszliśmy z powodzeniem test sprawdzający „bycie eko” na

odznakę młodego ekologa, a także bawiliśmy się w segregowanie odpadów. To wszystko po

to, aby nasz Dom – Ziemia był jak najdłużej zdrowy i szczęśliwy. W następnym tygodniu

skupiliśmy się na tym, co niemniej ważne, czyli ruch, sport, owoce i warzywa – czyli wszystko

to, co pozytywnie na nasze zdrowie wpływa! Kolejny miesiąc - listopad rozpoczął się

refleksyjnie w związku z obchodzonym wówczas Świętem Zmarłych. W tym roku do tego

tematu podeszliśmy od strony języka polskiego i matematyki, gdyż bawiliśmy się

w niedokończone zdania, oraz rozwiązywaliśmy zadania matematyczne w celu uzyskania

pożądanych haseł. Jako że nie jest to jedyne święto celebrowane w tym miesiącu, w dalszej

kolejności pracowaliśmy nad tematem być może najważniejszego polskiego święta, czyli

Święta Niepodległości. Był taniec polonez, był patriotyczny filmik, były symbole narodowe,

był także tematyczny wiersz, slajdy, rebus i szyfr do rozwiązania, oraz rozmowa o zaborach

i walce Polaków o niepodległość. Jednym słowem, było wszystko to, czego nie mogło w tym

tygodniu zabraknąć. Po uroczystych obchodach, przyszedł czas na coś bardzo miłego z okazji

obchodzonego w listopadzie Dnia Życzliwości, uchwalonego przez dwóch braci studentów,

którzy chcieli pokazać światu, że walka, przemoc i nienawiść szkodzą, nie budują i nie

prowadzą do rozwiązania problemów. To piękne i zawsze aktualne przesłanie towarzyszyło

nam przez cały tydzień. Ponadto, w listopadzie do naszej szkoły zawitały „Laboratoria

Przyszłości”, a w naszej świetlicy pojawił się … „Magiczny Dywan”! Jest on naprawdę

zaczarowany, gdyż jest interaktywny, a my możemy się na nim doskonale bawić w

niezliczoną ilość zabaw i gier edukacyjnych. Szczerze trzeba przyznać, że tej atrakcji długo nic

nie pobije! ☺ Musimy jeszcze wspomnieć o tym, iż w listopadzie odbywaliśmy cyklicznie

jeszcze jedną bardzo

ważną podróż – na „Wysypisko Książek”, bo czytać każdy może, a w zachęceniu do czytania

pani zawsze chętnie pomoże!